

# Closterkeller, Dwie Połowy

## DWIE POŁOWY

To nasz dom  
Czerwienią róż i w zapachu lilii kołysani  
Żeglujemy przed siebie  
Niby niewidzialni, niby zakochani

Na fotografiach cukru słodka biel  
A piekło zamknąć między nami chcesz  
By nie zobaczył tego z boku nikt  
Jak wielki cisza może sprawiać ból  
A słowo ranić duszę niczym nóż  
Zamknięte są od środka nasze drzwi

Zatrute słońce, zatruta wokół ziemia  
Kłęka moja wiara, umiera duch  
Zatrute słowa, zatrute myśli, plany i pragnienia  
Życie znowu cicho pęka na pół

To nasz dom  
Ze złota klatka gdzie zapach lilii zmysły mami  
Dryfujemy przed siebie  
Nic już między nami, nic już nie ma tu

Planeta ciszy - stąd uciekać, wiem!  
Aby przedostać się na drugi brzeg  
Z monetą w ustach kładę się na wznak  
Rozum audycji myślom nie chce dać  
Serce jak dziecko głupio nie chce spać  
Walcząc do końca chociaż sił już brak

Zatrute słońce, zatruta wokół ziemia  
Kłęka moja wiara, umiera duch  
Zatrute słowa, zatrute myśli, plany i pragnienia  
Życie znowu cicho pęka na pół

Jedną połowę dam Tobie  
A z drugą nie wiem co zrobię